

Sygn. akt III CZ 7/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa M.Ś.

przeciwko J.Ż., M.W. i T.W.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 marca 2007 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 listopada 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 22 czerwca 2006 r. w wyniku ustalenia, że czynności procesowej dokonano po upływie terminu, ponieważ obciążający powoda wpis został uiszczony 25 września 2006 r. tymczasem wezwanie do jego uiszczenia zostało doręczone 14 września 2006 r.

Podjmując zaskarżone postanowienie Sąd Apelacyjny rozważał zasadność postanowienia Sądu Okręgowego w R. z 2 października 2006 r. przywracającego na wniosek powoda termin do dokonania opłaty od apelacji, uznał jednak, że powołana we wniosku okoliczność, tj. wyjazd powoda za granicę i brak kontaktu z ustanowionym pełnomocnikiem nie usprawiedliwia uchybienia terminu. Decydującą przesłanką było wymaganie - w ramach należytej staranności - przewidywania obowiązku uiszczenia w przyszłości opłaty, ponieważ zaskarżenie wyroku było wynikiem decyzji tejże strony. Nie uwzględnienie tej ewentualności zostało uznane za niedostateczną staranność przy prowadzeniu swoich spraw. Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę na świadomość strony powodowej, iż podczas rozprawy apelacyjnej będą poddane kontroli tego sądu również przesłanki przywrócenia przez sąd pierwszej instancji uchybionego terminu, o czym uprzedzał sędzia sprawozdawca w toku rozprawy. Strona powodowa nie przedstawiła jednak dowodów uprawniających do uznania za brak winy.

W zażaleniu powoda na to postanowienie zarzucono rażące naruszenie prawa - art. 168 § 1 k.p.c. i w konsekwencji art. 370 i 373 k.p.c. Żalący się wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu podnosił znane już okoliczności, jak kilkudniowy wyjazd powoda za granicę i brak z nim kontaktu uniemożliwiający zawiadomienie o wezwaniu do uiszczenia „wpisu”, a ponadto pominięcie przez Sąd Apelacyjny faktu bezskutecznego ubiegania się powoda o zwolnienie od opłat sądowych, brak dostatecznych dochodów pozwalających zgromadzić kwotę 7 246 zł, pominięcie wniosku z 21 września 2006 r. o przedłużenie terminu do uiszczenia opłaty oraz lakoniczność sygnalizacji

dokonanej podczas rozprawy a dotyczącej ponownej oceny podstaw do przywrócenia uchybionego terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność ponownej oceny przez sąd drugiej instancji zachowania terminu do złożenia apelacji nie jest kwestionowana, wobec czego istota rozstrzygnięcia dotyczy istnienia lub braku winy strony, która nie dokonała czynności procesowej w terminie, a należy dodać, że termin tygodniowy do uiszczenia opłaty wynikający z art. 130 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 marca 2006 r. jest terminem ustawowym, nie podlegającym przedłużeniu (arg. z art. 166 k.p.c.). Dlatego odwoływanie się powoda do swego wniosku z 21 września 2006 r. o przedłużenie terminu jest bezskuteczne

Wina, o której mowa w art. 168 § 1 k.p.c. nie została zdefiniowana przez ustawodawcę, jednak praktyka sądowa wypełniająca ten przepis uznaje, że ustalanie braku winy wymaga oparcia się na kryterium obiektywnym sprowadzającym się do wskazania wzorca, według którego postępuje osoba dbała o swoje interesy (por. postanowienia SN z 14 stycznia 1972 r. II CRN 448/71, OSP 1972, z. 7-8, poz. 144, z dnia 23.11.2005 r., II CZ 103/05, LEX nr 188555, z dnia 7.02.2000 r., I CKN 1261/99, Prok. i Pr. 2001/4/30). Jeżeli uchybienie terminu wynikało z postępowanie strony - (wyjazdu za granicę), a nie z nadzwyczajnych okoliczności, to żądając wykluczenia zarzutu winy strona powinna dodatkowo wykazać, że nie mogła przewidzieć powstania w tym samym czasie obowiązku zapłaty. W rozpoznawanej sprawie powód takiego stanu nie wykazał, skoro był zastępowany przez adwokata i w dniu 26 czerwca 2006 r. złożył pismo zatytułowane „zapowiedź apelacji” wskazując tym samym zamiar ewentualnego zaskarżenia niekorzystnego dla siebie wyroku oddalającego powództwo. Domagając się doręczenia wyroku z uzasadnieniem musiał przewidywać, że żądany wyrok otrzyma i od tej chwili rozpocznie się bieg dwutygodniowego terminu zakreślonego w art. 369 § 1 k.p.c. do złożenia apelacji. Z akt sprawy wynika, że doręczenie nastąpiło w dniu 10 lipca 2006 r. Przesyłka zawierająca apelację została złożona w urzędzie pocztowym w dniu 24 lipca 2006 r. wraz z lakonicznym wnioskiem o zwolnienie powoda od „wpisu” od apelacji.

Postępowanie wywołane tym wnioskiem zakończyło postanowienie Sądu Apelacyjnego z 29 sierpnia 2006 r. oddalające zażalenie powoda od postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów. Sąd drugiej instancji uznał, że kwota 5 040 436,71 zł przychodu osiągniętego przez powoda w roku 2005, mimo znikomego dochodu nie usprawiedliwia wniosku o zwolnienie. Postanowienie to nie podlega ocenie Sądu Najwyższego ze względu na brak podstawy do stosowania art. 380 k.p.c.

Odpis postanowienia Sądu Apelacyjnego w przedmiocie zwolnienia od opłat doręczono powodowi w dniu 7 września 2006 r. a 14 września 2006 r. doręczono wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji. Termin dokonania tej czynności upływał z dniem 21 września 2006 r., tymczasem z polecenia przelewu należnej kwoty wynika, że nastąpiło to w dniu 25 września 2006 r. Jediną okolicznością powołaną w piśmie powoda z 21 września 2006 r. zawierającym bezskuteczny wniosek „o przedłużenie terminu o kilka dni z uwagi na brak kontaktu w chwili obecnej z powodem /.../ „, było przebywanie powoda poza granicami kraju.

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy prowadzą do wniosku, że od dnia 7 września 2006 r. stronie powodowej wiadome było, iż wkrótce otrzyma wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 7 246 zł. Jeżeli mimo to, na okres dłuższy od terminu ustawowego do uiszczenia opłaty sądowej (ustanowionego w art. 130 § 1 k.p.c.) powód udał się za granicę nie zabezpieczając niezbędnych środków lub kontaktu ze swoim pełnomocnikiem należy poczytać to za niedbalstwo. Tym samym nie można podważyć trafności oceny Sądu Apelacyjnego, że brak winy strony nie został uprawdopodobniony i o braku przesłanek do przywrócenie terminu. W świetle tej konstatacji oraz argumentacji pełnomocnika co do przyczyny opóźnienia wpłaty (przelewu), podnoszona w uzasadnieniu i w zażaleniu kwestia czytelności kopii paszportu z wpisem daty przekroczenia granicy nie ma znaczenia dla zastosowania art. 168 § 1 k.p.c.

Reasumując, zaskarżone postanowienie nie narusza prawa a zażalenie podlega oddaleniu na podstawie przepisów art. 394<sup>1</sup> 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.